

## Spis treści

ARCHIWUM ZŁA – TOM 6.....	6
AKTA SERYJNYCH ZBRODNI XX WIEKU – JAPONIA.....	6
PROLOG.....	6
<b>CZEŚĆ I - Mutsuo Toi.....</b>	<b>8</b>
ROZDZIAŁ 1.....	9
ROZDZIAŁ 2.....	12
ROZDZIAŁ 3.....	14
ROZDZIAŁ 4.....	18
ROZDZIAŁ 5.....	20
ROZDZIAŁ 6.....	23
ROZDZIAŁ 7.....	27
ROZDZIAŁ 8.....	31
ROZDZIAŁ 9.....	35
<b>CZEŚĆ II - Yoshio Kodaira.....</b>	<b>38</b>
ROZDZIAŁ 1.....	39
ROZDZIAŁ 2.....	42
ROZDZIAŁ 3.....	44
ROZDZIAŁ 4.....	47
ROZDZIAŁ 5.....	50
ROZDZIAŁ 7.....	55
ROZDZIAŁ 8.....	57
ROZDZIAŁ 9.....	60
ROZDZIAŁ 10.....	62
ROZDZIAŁ 11.....	67
<b>CZEŚĆ III - Akira Nishiguchi.....</b>	<b>70</b>

ROZDZIAŁ 1.....	72
ROZDZIAŁ 2.....	74
ROZDZIAŁ 3.....	77
ROZDZIAŁ 4.....	81
ROZDZIAŁ 5.....	85
ROZDZIAŁ 6.....	88
ROZDZIAŁ 7.....	91
ROZDZIAŁ 8.....	95
ROZDZIAŁ 9.....	98
ROZDZIAŁ 10.....	100
ROZDZIAŁ 11.....	106
<b>CZEŚĆ IV - Kiyoshi Ōkubo.....</b>	<b>110</b>
Rozdział 1 .....	111
Rozdział 2 .....	114
Rozdział 3 .....	117
Rozdział 4 .....	120
Rozdział 5 .....	124
Rozdział 6 .....	128
Rozdział 7 .....	132
Rozdział 8 .....	135
Rozdział 9 .....	137
Rozdział 10 .....	143
<b>CZEŚĆ V - Kiyotaka Katsuta.....</b>	<b>148</b>
ROZDZIAŁ 1.....	149
ROZDZIAŁ 2.....	151
ROZDZIAŁ 3.....	154

ROZDZIAŁ 4.....	157
ROZDZIAŁ 5.....	160
ROZDZIAŁ 6.....	163
ROZDZIAŁ 7.....	165
ROZDZIAŁ 8.....	168
ROZDZIAŁ 9 - .....	172
<b>CZEŚĆ VI - Tsutomu Miyazaki .....</b>	<b>175</b>
ROZDZIAŁ 1.....	176
ROZDZIAŁ 2.....	179
ROZDZIAŁ 3.....	181
ROZDZIAŁ 4.....	182
ROZDZIAŁ 5.....	184
ROZDZIAŁ 6.....	185
ROZDZIAŁ 7.....	186
ROZDZIAŁ 8.....	188
ROZDZIAŁ 9.....	189
ROZDZIAŁ 10.....	191
ROZDZIAŁ 11.....	192
ROZDZIAŁ 12.....	193
ROZDZIAŁ 13.....	195
<b>CZEŚĆ VII - Futoshi Matsunaga .....</b>	<b>197</b>
ROZDZIAŁ 1.....	198
ROZDZIAŁ 2.....	200
ROZDZIAŁ 3.....	202
ROZDZIAŁ 4.....	204
ROZDZIAŁ 5.....	206

ROZDZIAŁ 6.....	208
ROZDZIAŁ 7.....	210
ROZDZIAŁ 8.....	212
ROZDZIAŁ 9.....	215
ROZDZIAŁ 10.....	216
ROZDZIAŁ 11.....	218
ROZDZIAŁ 12.....	221
<b>CZEŚĆ VIII - Seito Sakakibara</b> .....	223
ROZDZIAŁ 1.....	224
ROZDZIAŁ 2.....	226
ROZDZIAŁ 3.....	229
ROZDZIAŁ 4.....	231
ROZDZIAŁ 5.....	233
ROZDZIAŁ 6.....	236
ROZDZIAŁ 7.....	238
ROZDZIAŁ 8.....	241
ROZDZIAŁ 9.....	243
ROZDZIAŁ 10 - .....	246
ROZDZIAŁ 11.....	248
ROZDZIAŁ 12.....	250
ROZDZIAŁ 13.....	252
ROZDZIAŁ 14.....	255
<b>CZEŚĆ IX - Gen Sekine</b> .....	257
Rozdział 1 .....	258
Rozdział 2 .....	260
Rozdział 3 .....	262

Rozdział 4 .....	264
Rozdział 5 .....	265
Rozdział 6 .....	267
Rozdział 7 .....	269
Rozdział 8 .....	270
Rozdział 9 .....	272
Rozdział 10 .....	273
Rozdział 11 .....	275
Rozdział 12 .....	276
Rozdział 13 .....	277
<b>CZEŚĆ X - Hiroshi Maeue .....</b>	<b>280</b>
ROZDZIAŁ 1.....	280
ROZDZIAŁ 2.....	282
ROZDZIAŁ 3.....	283
ROZDZIAŁ 4.....	285
ROZDZIAŁ 5.....	286
ROZDZIAŁ 6.....	288
ROZDZIAŁ 7 - .....	289
ROZDZIAŁ 8 - .....	290
ROZDZIAŁ 9.....	291
ROZDZIAŁ 10.....	293
EPILOG .....	294
BIBLIOGRAFIA .....	296

# ARCHIWUM ZŁA – TOM 6

## AKTA SERYJNYCH ZBRODNI XX WIEKU – JAPONIA

### PROLOG

Japonia długo uchodziła za miejsce, w którym porządek był czymś naturalnym.

Ulice pozostawały czyste, pociągi przyjeżdżały punktualnie, a drzwi domów zamykano bardziej z przyzwyczajenia niż ze strachu. Społeczeństwo oparte na regułach i wzajemnej kontroli zdawało się nie pozostawiać przestrzeni dla chaosu. W takim świecie przemoc nie znika — ale uczy się milczeć.

Najpierw była wieś.

Cisza nocnych pól, drewniane domy i społeczności, w których każdy znał każdego. W takich miejscach odrzucenie nie pozostaje prywatne. Staje się publiczne, a wstyd — ciężarem trudniejszym do uniesienia niż samotność. Zdarzenia, które później zapisano w aktach, zaczynały się tam od spojrzeń, szepców i długiego oczekiwania.

Potem przyszły miasta.

Powojenna odbudowa stworzyła tłum — ludzi przemieszczających się między stacjami, pracą i tymczasowym schronieniem. W tłumie łatwiej zaufać obcemu, bo nikt nie ma czasu zadawać pytań. Obietnica pracy, noclegu albo rozmowy wystarczała, by ktoś zniknął bez śladu. Początkowo traktowano to jako część rzeczywistości — Japonia zmieniała się zbyt szybko, by każdą nieobecność uznać za zagrożenie.

Z czasem pęknięcia zaczęły się powtarzać.

Samotne drogi.

Szkolne trasy.

Mieszkania, w których gasły telefony.

Listy, które przestawały przychodzić.

Nie zawsze było widać przemoc. Częściej pojawiała się cisza — ta sama, która poprzedza decyzję podjętą bez świadków.

Każda z historii zawartych w tym tomie powstała w innym czasie i w innych warunkach. Od odizolowanych wiosek lat trzydziestych, przez powojenny chaos, okres gwałtownej urbanizacji i medialnej paniki lat osiemdziesiątych, aż po erę komunikacji elektronicznej, w której spotkanie mogło odbyć się bez fizycznej obecności.

Zmieniały się narzędzia i okoliczności.

Nie zmieniało się jedno — mechanizm.

Sprawcy nie przypominali potworów z opowieści. Byli sąsiadami, pracownikami, uczniami, ludźmi, których obecność nie budziła alarmu. Ich historie nie zaczynają się w chwili zbrodni. Zaczynają się wcześniej — w pęknięciu między człowiekiem a światem, którego inni nie dostrzegają.

Dopiero śledztwa połączyły fakty.

Dopiero akta nadały im strukturę.

Dopiero czas pozwolił zobaczyć wzór.

Ten tom nie jest opowieścią o jednym sprawcy.

Jest zapisem powtarzającego się zjawiska — pojawiającego się w różnych dekadach, lecz zawsze w tej samej ciszy poprzedzającej katastrofę.

Bo zanim padnie pierwszy strzał, zanim ktoś zniknie, zanim pojawi się nazwisko w nagłówkach gazet — wszystko wygląda zwyczajnie.

I właśnie wtedy historia już się zaczęła.

Tomasz Rog.

## CZĘŚĆ I - Mutsuo Toi

Noc przyszła bez zapowiedzi.

Wieś spała jak zawsze – dom po domu, w ciszy przerywanej jedynie skrzypieniem drewna i odległym szczekaniem psa. W Kamocho Yukishige noc nie była wrogiem. Była czymś naturalnym, przewidywalnym. Ciemność oznaczała odpoczynek po pracy w polu, zamknięte drzwi, przygaszone lampy i spokojny rytm oddechów za cienkimi ścianami drewnianych domostw.

Tej nocy światło zgasło wcześniej.

Przerwa w dostawie prądu nie była czymś zupełnie niespotykanym, choć rzadko zdarzała się nagle. Wieś pogrążyła się w gęstej, niemal całkowitej ciemności. Ciemności tak pełnej, że dźwięk stawał się ważniejszy niż obraz.

Nikt nie wiedział, że to nie była awaria.

Gdzieś w tej samej wiosce młody mężczyzna czekał. Nie działał w amoku. Nie był w stanie chwilowego szału. Czekał długo. Myślał długo. Planował długo.

W jego głowie rzeczywistość pękła już wcześniej.

Nie w chwili pierwszej zniewagi. Nie w chwili pierwszego odrzucenia. Nie nawet w chwili diagnozy, która zmieniła sposób, w jaki patrzono na niego w małej społeczności. Pęknięcie było ciche, narastało miesiącami. Niewidoczne dla innych.

We wsi liczącej 111 mieszkańców każdy znał każdego. Każde spojrzenie miało znaczenie. Każdy szept ważył więcej niż w mieście. W takim miejscu odrzucenie nie jest tylko prywatną sprawą. Jest publicznym wyrokiem.

Nad ranem cisza miała zostać przerwana.

Ale zanim padł pierwszy strzał, zanim rozległ się pierwszy krzyk, noc była jeszcze spokojna. Zwyczajna. Gęsta.

To właśnie w takich nocach rodzą się decyzje, które nie pozostawiają już miejsca na powrót.

## ROZDZIAŁ 1 - Dzieciństwo i środowisko rodzinne (1917–1934)

Mutsuo Toi urodził się 5 marca 1917 roku w Kurami, w dystrykcie Tomata, w prefekturze Okayama. Pochodził z zamożnej rodziny wiejskiej, co w realiach wczesnego XX wieku w Japonii oznaczało stabilność materialną, ziemię uprawną oraz określoną pozycję społeczną w lokalnej wspólnocie.

### **Jego życie od początku naznaczone było jednak stratą.**

Rodzice Toiego zmarli na gruźlicę, gdy był niemowlęciem. Choroba ta w latach 10. i 20. XX wieku była w Japonii szeroko rozpowszechniona i często śmiertelna. Brak skutecznych metod leczenia sprawiał, że diagnoza stanowiła w praktyce wyrok. W wyniku śmierci rodziców Mutsuo oraz jego siostra zostali wychowani przez babcię.

### **Struktura rodziny i wychowanie**

Babcia Toiego była osobą surową, przywiązaną do tradycji i konwenansów. Wychowanie w wiejskiej Japonii okresu Taishō i wczesnej ery Shōwa opierało się na dyscyplinie, podporządkowaniu oraz ochronie reputacji rodziny. Kontakty z osobami z zewnątrz były ograniczane, szczególnie w przypadku młodzieży, która mogła — zdaniem starszych — ulec „niepożądanym wpływom”.

W przypadku Toiego izolacja miała charakter wyraźny. Nie był całkowicie odcięty od świata, ale kontrola nad jego relacjami była silna. W społecznościach liczących nieco ponad sto osób każdy gest i każde zachowanie było obserwowane. Dzieci wychowywano w poczuciu odpowiedzialności za dobre imię rodu.

W dokumentach i relacjach wspomina się, że jako dziecko Toi był dobrym uczniem szkoły podstawowej. Wyróżniał się pilnością i zdolnościami intelektualnymi. Nie sprawiał problemów wychowawczych. Był postrzegany jako chłopiec towarzyski i poprawnie funkcjonujący w grupie rówieśniczej.

### **Ograniczone możliwości edukacyjne**

Po ukończeniu szkoły podstawowej Mutsuo Toi nie podjął nauki w gimnazjum. Decyzja ta nie wynikała z braku zdolności, lecz ze sprzeciwu babci. W realiach wiejskiej Japonii kontynuacja edukacji poza miejscowością oznaczała większy kontakt z obcym środowiskiem. Starsze pokolenie często postrzegało to jako zagrożenie dla tradycyjnych wartości i kontroli nad młodym człowiekiem.

Brak dalszej edukacji ograniczył jego perspektywy społeczne. W systemie, w którym wykształcenie zaczynało nabierać coraz większego znaczenia, pozostanie wyłącznie przy wykształceniu podstawowym oznaczało powrót do pracy rolniczej i życia w zamkniętej wspólnotce.

### **Relacja z siostrą i moment przełomowy**

Do 1934 roku Toi mieszkał wraz z siostrą i babcią. Siostra była dla niego jedną z niewielu osób bliskich emocjonalnie. Gdy w 1934 roku wyszła za mąż i opuściła dom rodzinny, siedemnastoletni Mutsuo pozostał z babcią sam.

W relacjach z tamtego okresu podkreśla się, że właśnie wtedy zaczął się proces wycofywania z życia towarzyskiego. Utrata codziennej obecności siostry, połączona z surowością babci i brakiem dalszej edukacji, stworzyła warunki sprzyjające izolacji.

Nie ma dowodów na to, że w tym czasie przejawiał zachowania przestępcze lub agresywne. Jednak zmiana w jego funkcjonowaniu była zauważalna. Stał się bardziej zamknięty, mniej aktywny społecznie i bardziej skoncentrowany na sobie.

### **Kontekst społeczny**

W latach 30. XX wieku japońska wieś funkcjonowała według ściśle określonych zasad. Wspólnota miała charakter kontrolujący, a reputacja jednostki była ściśle związana z reputacją rodziny. Plotka mogła zniszczyć pozycję społeczną szybciej niż formalne oskarżenie.

Dla młodego mężczyzny w wieku dojrzewania kluczowe znaczenie miało:

- uznanie rówieśników,
- możliwość zawarcia małżeństwa,
- zdolność do pracy fizycznej,
- potencjalna służba wojskowa.

Na tym etapie życia Mutsuo Toi spełniał większość społecznych oczekiwań. Nie był jeszcze osobą wykluczoną. Nie był jeszcze napiętnowany. Proces ten miał dopiero nadejść.

## ROZDZIAŁ 2 - Choroba, odrzucenie i narastająca izolacja (1934–1937)

Rok 1934 przyniósł w życiu Mutsuo Toiego pierwszą wyraźną zmianę. Po ślubie siostry i jej wyprowadzce z domu rodzinnego siedemnastoletni Mutsuo pozostał sam z babcią. Odpowiedzialność za gospodarstwo oraz codzienne obowiązki spoczęła w dużej mierze na nim.

W realiach japońskiej wsi lat 30. młody mężczyzna był oceniany przez pryzmat trzech elementów: zdolności do pracy fizycznej, gotowości do służby wojskowej oraz perspektywy zawarcia małżeństwa. Przez pewien czas Toi funkcjonował w tym schemacie bez wyraźnych problemów.

### **Relacje społeczne i zwyczaj „yobai”**

W środowisku wiejskim wciąż praktykowano zwyczaj yobai — nocnych odwiedzin młodych mężczyzn w domach niezamężnych kobiet. Choć formalnie sprzeczny z prawem, w niektórych regionach był społecznie tolerowany jako forma nieformalnych relacji przedmażeńskich.

Toi uczestniczył w tym zwyczaju. Utrzymywał kontakty z kilkoma młodymi kobietami ze wsi. Relacje te przez pewien czas nie budziły poważniejszych zastrzeżeń.

W małej społeczności informacje rozchodziły się jednak szybko. Każda relacja była obserwowana, a reputacja mogła ulec zmianie w krótkim czasie.

### **Diagnoza i jej konsekwencje**

W maju 1937 roku Mutsuo Toi zachorował na zapalenie opłucnej. Wkrótce lekarze stwierdzili u niego gruźlicę. W tamtym okresie była to choroba

powszechna, lecz często śmiertelna. Leczenie było ograniczone, a diagnoza oznaczała niepewność co do przyszłości.

Gruźlica nosła również ciężar społeczny. Osoba chora była postrzegana jako potencjalne zagrożenie dla innych. W zamkniętej wspólnocie wiejskiej prowadziło to do dystansu, ostrożności i nieformalnej izolacji.

Dla młodego mężczyzny w wieku dwudziestu lat diagnoza oznaczała utratę podstawowych perspektyw życiowych. Choroba podważała jego zdolność do pracy, a tym samym pozycję społeczną.

### **Niezdolność do służby wojskowej**

W 1937 roku, w związku z trwającą II wojną chińsko-japońską, Toi został powołany do wojska. Komisja wojskowa przyznała mu kategorię „C” — niezdolny do służby z powodu gruźlicy.

W społeczeństwie silnie nacechowanym militarnie była to decyzja dotkliwa. Służba wojskowa była obowiązkiem i powodem do dumy. Odrzucenie przez armię pogłębiło poczucie wstydu i wykluczenia.

### **Reakcja otoczenia**

Z notatek, które pozostawił, wynika, że po ujawnieniu choroby jego relacje z kobietami, z którymi wcześniej utrzymywał kontakty, uległy wyraźnemu ochłodzeniu. W jego odczuciu został odrzucony i napiętnowany.

Opisywał siebie jako osobę pogardzaną i wyśmiewaną. Nie ma jednoznacznych dowodów, że wieś formalnie go wykluczyła. Jednak w małej społeczności nawet subtelna zmiana zachowania otoczenia może zostać odebrana jako jednoznaczny sygnał odrzucenia.

Subiektywne poczucie izolacji zaczęło narastać.

## **Fascynacja głośną zbrodnią**

W tym okresie Toi zainteresował się szeroko komentowaną sprawą Sady Abe z 1936 roku — kobiety, która zabiła swojego partnera poprzez uduszenie, a następnie dokonała poważnego okaleczenia jego ciała o charakterze intymnym. Sprawa ta wstrząsnęła opinią publiczną i była intensywnie relacjonowana w Japonii.

Zainteresowanie Toiego tą historią nie musi samo w sobie świadczyć o planach przemocy. Jednak w kontekście jego narastającej izolacji i poczucia upokorzenia stanowi istotny element obrazu psychologicznego.

## **Pisanie powieści i stopniowe wycofanie**

Toi rozpoczął pisanie powieści zatytułowanej „Yūtokaiōmaru”. Wykorzystywał ją jako pretekst do opowiadania historii młodszym dzieciom. Twórczość ta pozwalała mu kontrolować narrację i kreować własny świat.

Równocześnie jego codzienne zachowanie stawało się coraz bardziej zamknięte. Coraz więcej czasu spędzał samotnie. Diagnoza, utrata możliwości służby wojskowej, zmiana relacji społecznych oraz poczucie wstydu zaczęły tworzyć mieszankę frustracji i gniewu.

Proces ten nie był nagły.

Narastał stopniowo, miesiąc po miesiącu.

## **ROZDZIAŁ 3 - Broń, obsesja i przygotowania (1937 – maj 1938)**

Po diagnozie gruźlicy życie Mutsuo Toiego zaczęło koncentrować się wokół dwóch osi: poczucia upokorzenia oraz potrzeby odzyskania kontroli. W społeczności, w której męskość mierzono siłą fizyczną, zdolnością do pracy i gotowością do służby wojskowej, Toi stracił wszystkie trzy filary.

Nie mógł zostać żołnierzem.

Nie mógł pracować w pełnym wymiarze w rolnictwie.

Nie był już postrzegany jako odpowiedni kandydat na męża.

W tej próżni zaczął budować nową tożsamość — opartą na sile technicznej, przygotowaniu i dominacji.

### **Legalne zdobycie broni**

Toi uzyskał licencję myśliwską i nabył dwulufową strzelbę. Oficjalnym powodem była potrzeba odstrzału dzikich zwierząt zagrażających uprawom. W wiejskim regionie Okayamy było to uzasadnienie wiarygodne i akceptowalne.

Wkrótce jednak sprzedał tę broń i zakupił półautomatyczną strzelbę Remington Model 11 kalibru 12. Była to broń bardziej nowoczesna i wydajna. Wersja standardowa mieściła pięć nabojów, jednak Toi zmodyfikował ją, wydłużając tubę magazynka tak, by mogła pomieścić dziewięć nabojów.

Nie był to przypadkowy zakup.

Była to decyzja przemyślana.

### **Trening i demonstracyjne noszenie broni**

W ciągu dnia Toi udawał się w góry, gdzie ćwiczył strzelanie. Robił to regularnie. Strzelanie stało się dla niego czynnością powtarzalną i

metodyczną. W ten sposób odzyskiwał poczucie sprawczości — broń reagowała natychmiast, bez oceniania, bez odrzucenia.

Nocą natomiast wędrował po wsi, często otwarcie nosząc broń. Zachowanie to budziło niepokój sąsiadów. W małej społeczności uzbrojony młody mężczyzna spacerujący po zmroku nie był widokiem neutralnym.

Jego działania miały charakter demonstracyjny. Nie ukrywał się. Chciał być widziany.

Broń stawiała się symbolem władzy w miejscu, gdzie czuł się bezsilny.

### **Konflikt z babcią i interwencja policji**

Relacje z babcią uległy pogorszeniu. W pewnym momencie Toi próbował dodać jej do zupy przepisane lekarstwo, które wcześniej odmawiała przyjmować. Babcia zareagowała gwałtownie, podejrzewając próbę otrucia, i zawiadomiła policję.

Toi został oczyszczony z podejrzeń. Jednak interwencja miała poważniejsze konsekwencje.

Policja skonfiskowała jego broń i noże myśliwskie oraz cofnęła mu licencję.

Dla Toiego było to kolejne upokorzenie. Odebrano mu jedyny element, który w ostatnich miesiącach dawał mu poczucie siły.

### **Nielegalne ponowne uzbrojenie**

Mimo cofnięcia licencji Toi nie zrezygnował. Zdołał nielegalnie zdobyć od kolekcjonerów mieczy kataną, dodatkowe noże oraz używaną strzelbę Winchester. Broń nie była już tylko narzędziem polowania.

Stała się elementem planu.

W jego posiadaniu znajdowały się:

- strzelba Remington Model 11 kalibru 12 (zmodyfikowana),
- druga strzelba Winchester,
- katana,
- dwa sztylety,
- dodatkowe noże,
- około 200 sztuk amunicji.

Gromadzenie uzbrojenia miało charakter systematyczny. Nie było impulsem chwili.

## **Planowanie**

Z notatek samobójczych wynika, że Toi rozważał zemstę od dłuższego czasu. Czuł się napiętnowany z powodu gruźlicy, wyśmiewany jako osoba nadmiernie zainteresowana relacjami seksualnymi, a jednocześnie niezdolna do ich kontynuowania.

## **Czekał na moment, który uzna za odpowiedni.**

W maju 1938 roku dwie kobiety, do których żywił szczególną urazę, wróciły do rodzinnej wsi, aby odwiedzić bliskich. Ich obecność mogła stać się czynnikiem przyspieszającym decyzję.

W tym samym czasie Toi podjął działania logistyczne.

Wieczorem 20 maja 1938 roku przeciął linię energetyczną doprowadzającą prąd do wioski. Spowodowało to całkowitą ciemność. Był to akt techniczny, wymagający wcześniejszego rozpoznania.

Nie działał pod wpływem nagłego impulsu.

Najpierw odebrał światło.

## ROZDZIAŁ 4 - Noc 21 maja 1938 roku

### **Od godziny 1:30 do pierwszych strzałów**

Wieczór 20 maja 1938 roku w Kamocho Yukishige przebiegał bez zakłóceń. Wieś licząca 111 mieszkańców w 23 gospodarstwach domowych funkcjonowała zgodnie z codziennym rytmem. Po zmroku domownicy wygasili lampy i udali się na spoczynek.

Przerwa w dostawie prądu, spowodowana przecięciem linii energetycznej, pogrążyła okolicę w całkowitej ciemności. W tamtym czasie elektryczność nie była jeszcze czymś absolutnie niezawodnym, dlatego brak światła nie wywołał natychmiastowej paniki.

Około godziny 1:30 nad ranem 21 maja Mutsuo Toi rozpoczął realizację planu.

### **Zabójstwo babci**

Pierwszą ofiarą była jego 76-letnia babcia. Spała w domu rodzinnym, nieświadoma wydarzeń, które miały nastąpić. Toi zaatakował ją siekierą, powodując natychmiastową śmierć.

Decyzja o zabiciu babci miała — według jego późniejszych notatek — charakter „ochronny”. Twierdził, że nie mógł znieść myśli, iż miałaby żyć jako „babcia mordercy”, poddana publicznemu wstydu i stygmatyzacji.

Faktycznie był to pierwszy akt przemocy tej nocy i przekroczenie granicy, po którym nie było już odwrotu.

### **Uzbrojenie i przygotowanie**

Po zabójstwie babci Toi założył przygotowane wcześniej wyposażenie:

- strzelbę Remington Model 11 kalibru 12 (zmodyfikowaną, z magazynkiem mieszczącym dziewięć nabojów),
- około 200 sztuk amunicji,
- kataną,
- dwa sztylety,
- siekierę,
- dwie latarki przymocowane do głowy, co pozwalało mu poruszać się i celować w całkowitej ciemności.

Przymocowanie latarek było rozwiązaniem praktycznym i przemyślanym. Umożliwiało mu oświetlenie celu bez konieczności używania rąk.

Nie improwizował.

Każdy element był przygotowany wcześniej.

### **Wejście do pierwszych domów**

Toi poruszał się po wiosce w sposób, który nie wzbudzał natychmiastowego alarmu. Znał układ domów. Wiedział, kto gdzie śpi. W

przeszłości wielokrotnie nocą przemieszczał się po wsi w ramach zwyczaju yobai. Znał konstrukcję budynków, rozmieszczenie wejść i okien.

Pierwsze domy odwiedzał po cichu. Wchodził do środka i oddawał strzały do śpiących mieszkańców z bliskiej odległości.

W ciągu kilkunastu minut cisza nocy została przerwana odgłosem wystrzałów.

### **Reakcja mieszkańców**

Początkowo mieszkańcy mogli nie rozumieć, co się dzieje. W regionach wiejskich strzały nie były czymś całkowicie nieznanym — używano broni do polowań. Jednak seria wystrzałów w środku nocy, w warunkach całkowitej ciemności, szybko wywołała panikę.

Niektórzy próbowali się ukryć. Inni próbowali uciekać. Część osób została zaatakowana zanim zdążyła się obudzić.

Toi poruszał się szybko, przechodząc od domu do domu.

Strzelanina trwała około półtorej godziny.

## **ROZDZIAŁ 5 - Noc 21 maja 1938 roku – ciąg dalszy. Przebieg ataku i świt nad Tsuyamą**

Po pierwszych strzałach wieś Kamocho Yukishige przestała być miejscem snu. Stała się przestrzenią chaosu.

Mutsuo Toi przemieszczał się między domami szybko i zdecydowanie. Znał topografię terenu. Wiedział, gdzie znajdują się wejścia, które drzwi nie są